

TYNIEC MAŁY



PISMO INFORMACYJNE STOWARZYSZENIA NASZ TYNIEC MAŁY



XII Dni Tynieckie

2 - 3 września 2023

ZAPRASZAMY

Na temat

Minęło 13 lat od początków Dni Tynieckich, w roku 2011. Jeden rok nam minął bez obchodów tego święta. W 2020 r., po oficjalnym ogłoszeniu w listopadzie 2019 r., rozpowszechniania się COVID19, nie mogliśmy organizować żadnej imprezy dla mieszkańców. Od tego czasu wiele się zmieniło na świecie i w Polsce.

Dzisiaj wracamy do rozpoczęcia starań o dalsze realizowanie naszych planów i projektów. Wszystkie one były nadszarpnięte skutkami wywołanymi przez COVID19. Najbardziej widocznym jego skutkiem, jeśli chodzi o działalność i inicjatywy Stowarzyszenia NTM, były koszty realizacji wniosków o dofinansowanie zadań, czyli wydanie książki „Tyniec Mały w dziejach Śląska” i wykonania modelu zamku Piotra Włostowica na górze Słęzy. Wydanie książki miało kosztować ok. 28 tys. zł, po zakończeniu projektu

koszty wzrosły do niemal 60 tys., z powodu wzrostu cen materiałów i usług. Wnieśliśmy do LGD A4 o dofinansowanie ok. 14 tys. zł i tyle otrzymaliśmy, co wystarczyło na ok 50% ogólnych zakładanych kosztów. Po wzroście cen i usług zabrakło ponad połowy środków, stąd wyniknęła konieczność zaciągnięcia pożyczki przez Stowarzyszenie, którą w kwocie 35 tys. zł, wsparł sam autor książki. Dzisiaj Stowarzyszenie jest w stanie zwrócić pożyczkę autorowi, pozyskując środki od darowizn czytelników. Na tysiąc wydanych egzemplarzy do rozprrowadzenia pozostało ok 300 szt. i nadal książka trafia do nowych czytelników, choć można wypożyczać ją w różnych bibliotekach. Książka stała się wręcz bestsellerem, co skutkowało wybraniem autora do konkursu Gazety Wrocławskiej „Osobowość roku 2022”.

Z wykonaniem modelu zamku poszło

zdecydowanie łatwiej. Koszty w zasadzie pozostały bez zmian. Niebawem pojawią się tablice z opisami zamku i całej Strefy Historii na placu Tynieckim.

Po zakończeniu pandemii COVID19, można było na nowo przystąpić do działalności Sołectwa i Stowarzyszenia. Praktycznie cały rok 2020 odcięty był od jakichkolwiek działań. Nawet początek następnego roku nie dał możliwości normalnego działania, które rozpoczęto dopiero w czerwcu 2021 r. Nie organizowano także kiermaszów świątecznych. Coraz rzadziej pojawiały się grupy osób wspierających nasze działania. Ludzie zamykali się w domach, wprowadzono system elektronicznego (zdalnego) systemu pracy w firmach, szkołach, samorządach itp. Mniej ludzi uczestniczy w zebraniach wiejskich, rzadziej się

cd na stronie następniej

Starostowie tynieckich dożynek Na temat



Andrzej Krzesłowski

Sołtys wsi Żerniki Małe

Urodził się w Żernikach Małych, i tu się wychowywał, gdzie jego rodzice prowadzili gospodarstwo rolne. Po ukończeniu Technikum Rolniczego w Krzyżowicach przejął gospodarstwo rodziców i wspólnie z żoną Barbarą podjęli się trudu pracy na roli kontynuując rodzinną tradycję. Najważniejsza dla nich jest rodzina – mają cztery córki, które wspierają ich w codziennej pracy. Całym sercem jest związany z mieszkańcami Żernik Małych, którzy doceniają jego gospodarność, zaangażowanie w pracy, wytrwałość i stanowczość, a także zwyczajną ludzką życzliwość. 25 lat pełni funkcję sołtysa a od 8, radnego Gminy Kobierzyce. Wspólnie z mieszkańcami wyremontowali kapliczkę w Żernikach, ufundowali krzyż w Raclawicach, dbają o czystość i piękno wsi, goszczą pielgrzymów, wypłatają tradycyjne dożynkowe wieniec i wspólnie z mieszkańcami świętują. Jako sołtys i radny zawsze na równi pracuje z mieszkańcami – tak właśnie wypełnia mandat osoby społecznego zaufania.



Zofia Majdaniuk

Mieszkanaka Tyńca Małego

Pochodzi z rodziny rolniczej. Od wielu lat wraz z rodziną mieszka w Tyńcu Małym, która jest wyjątkowa pod względem życzliwości i sympatii wśród sąsiadów. Razem celebrują święta i uroczystości, co ich jeszcze bardziej jednoczy. Jest osobą aktywną zawodowo ale też w wolnym czasie zajmuje się uroczymi wnuczkami. Bardzo lubi aktywny wypoczynek, wędrowki po górach i nie tylko. Ceni sobie również spokojny wieczór z dobrą książką. Była już starościna dożynek, w roku 2020 u boku Krzysztofa Kmiecika.

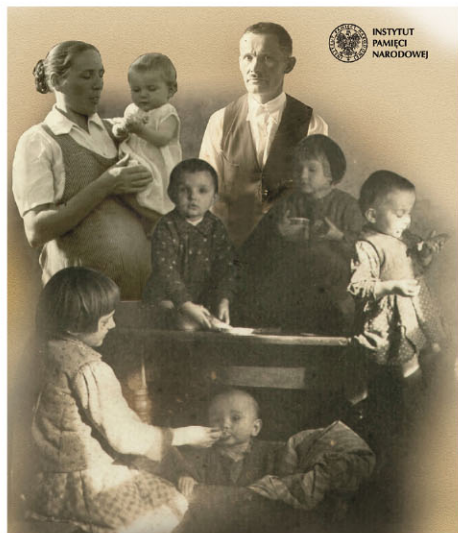
cd ze strony poprzedniej

spotykają nawet przy wspólnych okazjach. Skutki COVID19 będziemy odczuwać jeszcze długo i oby nie trafiło do nas jakiejś nowe niebezpieczeństwo. Jakby tego wszystkiego nie było dosyć, w lutym 2022 r. Rosja uderzyła na Ukrainę, nie uznając jej terytorium jako własność niepodległego państwa. Napastnicy nie wierzyli, że ich operacja specjalna, a w rozumieniu Ukrainy i cywilizowanego świata, po prostu wojna, będzie trwać tak długo, narażając Polskę, UE i inne kraje na duże straty. Tak naprawdę nikt oprócz Polski nie wyobrażał sobie, że Rosja, tak mocno współpracująca, gł. ekonomicznie z Niemcami, liderami UE, rozpocznie nową wojnę. Dla Polski jest to w rzeczywistości nowa wojna, gdyż trwa przy naszych granicach, co zmusza nasz rząd do zwiększania wydatków państwa na zbrojenia i planowanie wydatków budżetowych na wojsko do wys. ok. 4% dochodu krajowego, czego jeszcze nie było. To na pewno obniża wydatki państwa na inne cele. Mimo wszystko możliwa jest realizacja wielkich inwestycji. Choć lata 2022 i 2023 nie należały do najłatwiejszych – wspomniana wojna w Ukrainie, inflacja, wysokie stopy procentowe, wzrosty cen energii – na polskim rynku pojawiło się sporo znaczących inwestycji budowlanych. Część z nich została zaplanowana lub wyłoniono wykonawców i podpisano stosowne umowy, niektóre rozpoczną się lada moment, a jeszcze inne

ukończono. Do tych zadań, a raczej wielkich inwestycji należą: trzy elektrownie atomowe – Lubiatowo-Kopalino woj. pomorskie, druga Pątnów woj. wielkopolskie, koszt ok. 200 mld zł, trzecia mniej więcej w środku Polski (koło Bełchatowa); CPK – Centralny Port Komunikacyjny (Baranów, Teresin, Wiskitki) – woj. mazowieckie, wartość ok. 40 mld zł; morskie farmy wiatrowe Baltica 2+3 między Łebą a Ustką woj. pomorskie, koszt 30-40 mld zł; rozbudowa gazociągu Baltic Pipe przez Bałtyk, w okolicy Niechorza i Pogorzeli w gm. Rewal, koszt ok. 8 mld zł; budowa fabryki samochodów elektrycznych Mercedes w Jaworze woj. dolnośląskie, wartość ok. 6,5 mld zł; elektrownia szczytowo-pompowa Młoty k. Bystrzycy Kłodzkiej, wartość ok. 4 mld zł. Czy damy radę udźwignąć tak ogromne inwestycje i zrealizować wyjątkowo ambitne plany? Od wielu rzeczy to zależy, ale przede wszystkim muszą się tym zająć ludzie, którzy są do tego szczególnie przygotowani, a nie ludzie ogarnięci wyłącznie bezwzględna walką polityczną. Czekamy na stabilność gospodarki, bezpieczeństwo kraju i dobrobyt w każdej rodzinie, nie wspominając o wolnościach obywatelskich, które zawsze w kochanej Rzeczypospolitej prowadziły nas do niepodległości.

Janusz Gargała

Wyjazd tynieckiej delegacji do Markowej



niach. W tej podłańcuckiej wsi, wśród wielu mieszkańców, żyła rodzina Ulmów. Od jesieni 1942 r. rodzina Ulmów, na poddaszu przechowywała Żydów, ośmioosobową rodzinę Saula Goldmana. Rodzina żydowska pomagała Ulmom w różnych pracach wokół ich domu. Nic nie zapowiadało wielkiej tragedii jaka dotknęła obie rodziny. Jeden z granatowych policjantów, który przez jakiś czas przechowywał właśnie tych Żydów, dla zdobycia od nich majątku, wydał ich niemieckim żandarmom, którzy wraz z granatową policją, 24 marca 1944 r. pojawili się z domu Ulmów. W ciągu kilkunastu minut wszyscy członkowie rodziny Ulmów, Józef, jego żona Wiktoria, w zaawansowanej ciąży, wraz z sześciorgiem dzieci oraz wszyscy ukrywający się Żydzi, zginęli od strzałów karabinowych.

13 września 1995 r. Instytut Yad Vashem w Jerozolimie uhonorował pośmiertnie Józefa i Wiktorię Ulmów tytułem „Sprawiedliwych wśród Narodów Świata”.

W 2016 r. w Markowej otwarto muzeum ich imienia, które poświęcone jest wszystkim Polakom ratującym życie Żydów w czasie hitlerowskiej Zagłady. Od 2018 r. w rocznicę tragicznych wydarzeń w Markowej – 24 marca – decyzyją Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów w czaie okupacji niemieckiej.

Nasza tyniecka delegacja uczestniczyć będzie w procesie beatyfikacji rodziny Ulmów w dniu 10 września br. w Markowej.

DOŻYNKI



XII Dni Tynieckie 2 - 3 września 2023

Sobota, 2 września

- 7:00 - Zawody wędkarskie z nagrodami - staw przy ul. Leśnej
- 16:00 - Mecz piłki nożnej o Puchar Sołtysa - GÓRA NA DÓŁ - Orlik przy Ul. Szkolnej

Niedziela, 3 września

- 12:30 - Msza św. dziękczynna, w kościele parafialnym w Tyńcu Małym
- 14:00 - Przejście korowodu dożynkowego na miejsce obchodów
 - Lokalne Centrum Integracji Mieszkańców przy ul. Sportowej
- 15:15 - Oficjalne otwarcie XII Dni Tynieckich, powitanie gości oraz uczestników
- 15:30 - Występ zespołu ASTER z Domasławia
- 16:00 - Misterium Chleba
- 16:15 - Występ chóru DIAMENT
- 16:45 - Występ artystów tynieckich - Ewelina Narożny i Krzysztof Kmieciak
- 17:30 - Grecka muzyka w Tyńcu Małym - Angelo Walgelis i Christos Daras
- 18:00 - Ogłoszenie wyników konkursu
- 18:30 - Występ grupy BLUES & ROCK WROCLAW
- 19:00 - Rozpoczęcie zabawy tanecznej
- 21:00 - **JESIKA w Tyńcu Małym - Koncert Gwiazdy Wieczoru**
- 21:30 - 24:00 - Zabawa taneczna



Bogaty program, wiele atrakcji dla dzieci i dorosłych, gry, zabawy, konkursy z nagrodami, dmuchańce, eurobungee, byk rodeo, fotobudka, stragany z lokalnymi wyrobami, bufety z napojami i gorącymi posiłkami.

Imprezy poprowadzi:
Małgorzata Majeran-Kokott
redaktor Radia Wrocław

ZAPRASZAMY

Impreza finansowana ze środków funduszu sołectkiego przy wsparciu sponsorów i darczyńców

Wesele Krzemienieckie w Tyńcu Małym



To, co przeżywali mieszkańcy Tyńca Małego i ich goście, z pewnością trafi do historii. Tyniecki Sołtys, jako osoba wciąż niepozabawiona pomysłów, zaprosił do Tyńca „Krzemieńskie Wesele”, inscenizujące wesela z przełomu XIX i XX wieku. Krzemienica to wieś granicząca z Łańcutem, gdzie od 75 lat zespół jeżdżąc po kraju i poza jego granicami prezentuje inscenizację dawnego wesela. Ubrani w dawne stroje, z ludowym zespołem muzycznym, z wieloma eksponatami, z piosneczkami, śpiewkami i swoją wyjątkową gwarą, przypominają ludziom, jeszcze co nieco pamiętających dawne lata, o tym jak to było dawno temu. Zespół został sprowadzony z miejsca skąd pochodzili tynieccy osadnicy, właśnie spod Łańcuta (Husów, Cierpisz, Kraczkowa, Wola Rafałowska). Inscenizacja rozpoczęła się mszą św. w tynieckim kościele, podczas której uczestniczyła cała grupa 40 artystów, wśród wiernych, razem z parą młodych, którą grało małżeństwo artystów. Po mszy św. młodzi, z kapelą, bryczkami, przejechali ulicami starego Tyńca Małego, docierając do świetlicy, gdzie rozpoczęli inscenizację wesela. Sala wypełniła się po brzegi, zabrakło miejsc siedzących, oglądano na stojąco, przy wejściach do sali. Przeżycie widowni było wyjątkowe. Spontaniczne oklaski i śpiewy podnosiły emocje widowni. Całość inscenizacji była filmowana, więc Wesele można będzie oglądać na YouTube, dla własnych potrzeb można będzie nagrywać całość wesela, lub zamówić nagranie na CD.

Koncerty majowe powracają



foto: S. Cury

Od kilku lat brakowało nam w Tyńcu Małym dobrej muzyki. Powracamy zatem, do krótkiej co prawda, ale jednak tradycji występów tynieckich muzyków. W niedzielę, 28 maja, w sali widowiskowej tynieckiej świetlicy, publiczność mogła podziwiać występy naszych artystów, zarówno zawodowców jak i amatorów. Tytuł koncertu mówił sam za siebie, „Dziękuję Ci Mamo”. Wśród występujących znaleźli się: Zofia

Tomanek – śpiew, z akompaniamentem jej taty, Stanisława Tomanka; duet Ewelina Narożny i Krzysztof Kmieciak śpiewający muzykę klasyczną i soulową, akompaniament Tomasz Bykowski; Robert Foks, gitara, śpiew; Wirginia Issel-Balcar – harfa; Bartek Bokun – skrzypce i Maciek Balcar – gitara, śpiew. Wypełniona po brzegi sala często biła brawo stojąc. Trzeba przyznać, że mieliśmy okazję przeżywać wyjątkowy koncert.



foto: L. Narożny

Koncert fortepianowy w Tyńcu Małym



foto: P. Brzóska

Tego jeszcze w Tyńcu nie było! Jeden z najbardziej utalentowanych pianistów swojej generacji w Polsce, Piotr Alexewicz, zaledwie 23 letni, młody artysta, koncertował na sali widowiskowej tynieckiej świetlicy, w sobotę, 19 sierpnia br. Jest studentem Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, w klasie prof. Pawła Zawadzkiego. Od roku studiuje u prof. Konstantina Scherbakowa w Zurychu. Jest laureatem I nagrody i dwukrotnym zwycięzcą 48. i 50. Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina. Zdobywca wielu nagród w konkursach w kraju i zagranicą. Jego koncert w Tyńcu Małym zachwyił publiczność. Zagrał wiele znanych utworów Fryderyka Chopina. Zachwycona sala oklaskiwała artystę na stojąco, który zagrał przepięknie na bis. Mamy nadzieję, że jest to dopiero pierwszy koncert fortepianowej muzyki klasycznej.

120. rocznica urodzin Wincentego Stysia

30 lipca 2023 r. minęła 120. rocznica urodzin prof. Wincentego Stysia. Urodził się w Husowie, w ubogiej chłopskiej rodzinie. Kierowniczka powszechnej szkoły w Husowie zauważyła wyjątkową zdolność chłopca, nakłoniła jego ojca do wysłania syna do łańcuckiego gimnazjum. Szkołę ukończył z wynikiem celującym, dorabiając korepetycjami. W 1922 r. rozpoczął studia na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, poznając profesorów Franciszka Bujaka i Stanisława Grabskiego, z którymi współpracując zakończył przewód doktorski. Zauważony swymi zdolnościami i pracowitością przedstawiciele Fundacji Rockefellera wysłali go na dalsze studia do Wiednia, Cambridge, Londynu, Paryża i Bonn. Po powrocie nadal pracował naukowo na UJK we Lwowie. Cudem ocalał podczas zbrodni na profesorach lwowskich, 4 lipca 1941 r. na Wzgórzach Wuleckich. Podczas wojny pracował w konspiracji jako naukowiec, prowadząc tajne nauczanie dla studentów. Po wojnie, zauważony jako świetny ekonomista, podjął pracę w Centralnym Urzędzie Planowania w Warszawie, następnie wszedł w skład Rady Naukowej dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych. W 1945 r. przybył na stałe do Wrocławia na wezwanie pracowników naukowych Uniwersytetu Wrocławskiego. Wraz z kolegami, pracownikami naukowymi w 1947 r. utworzył Wyższą Szkołę Handlową (mural na ścianie domu akademickiego U. Ekonomicznego, przy ul. Ślężnej z napisem „03 lutego 1947 r.

Skwer Andrzeja Prażucha w Tyńcu Małym

Rada Sołecka wsi Tyniec Mały wystąpiła do władz gminy Kobierzyce o wyznaczenie miejsca przy ul. Parkowej w Tyńcu Małym dla oznaczenia skweru imieniem doktora Andrzeja Prażucha. Ten wieloletni tyniecki lekarz i społecznik, mieszkał właśnie przy ul. Parkowej, w naszym przekonaniu zasługuje na nazwanie skweru Jego imienia.



Wincenty Stys

pierwszy wykład w WSE prof. Wincentego Stysia”. W kwietniu tegoż roku, sprowadził na Dolny Śląsk swoich ziomków z Husowa do tworzenia Spółdzielni Parcelacyjno-Osadniczej jako podwaliny pod budowę własnych dziesięciohektarowych gospodarstw rolnych, w Tyńcu Małym, Maniowie, Śmiałowicach, Klecinie, Zebrzydowie i Mnichowicach Oławskich. Działania władz stalinowskich nie dopuściły do tworzenia silnych gospodarstw chłopskich, zmuszając w 1951 r. wszystkich rolników do likwidacji Spółdzielni Parcelacyjno-Osadniczej i konieczności ciężkiej pracy w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych na wzór sowiecki. Wincenty Stys nie pasował do idei leninizmu i stalinizmu, więc w 1953 r. został odwołany z funkcji kierownika katedry ekonomii, również na Uniwersytecie Wrocławskim jak i Wyższej Szkoły Handlowej, przesuwał go na niższe stopnie do katedry Historii UW. W 1956 r., po zmianach październikowych powrócił na stanowiska kierownicze, a wkrótce został pierwszym wybieralnym rektorem Wyższej Szkoły Ekonomicznej i laureatem nagrody naukowej miasta Wrocławia. Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Dwa lata później został prezesem Oddziału Wrocławskiego i członkiem Zarządu Głównego PTE, w 1960 r. otrzymał powołanie do składu Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN. Rektorem uczelni był do 1959 r. Nie wybrano go na drugą kadencję, był zbyt niezależnym naukowcem,

W skrócie

■ Kończymy realizację budżetu sołeckiego na 2023 rok. Najwyższe wydatki związane są z organizowaniem kolejnych Dni Tynieckich, czyli dożynek. Trudno nam w dalszym ciągu zrealizować wykonanie dwóch prędkościomierzy do zamontowania na ul. Domasławskiej. W przyszłym roku planujemy wydatki na kwotę 148 588,07 zł. Przyjęcie budżetu przez uchwałę Zebrania Wiejskiego musi być dokonane do 31 października 2023 r.

■ Przed nami 15 października – wybory do parlamentu, a w kwietniu 2024 r. wybory do samorządów: Rady Gminy Kobierzyce, Rady Powiatu Wrocławskiego i do Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. W połowie przyszłego roku, wybory sołtysów na okres 2024 – 2029.

■ Trwają prace nad koncepcją zagospodarowania terenu dawnego folwarku w Tyńcu Małym. Konserwator Zabytków przedstawił warunki zabudowy terenu, wobec tego pilne jest dokonanie zmiany miejscowego planu zagospodarowania tego miejsca, co potrwa co najmniej dwa lata. Przez ten czas trzeba uporządkować współwłasności mieszkańców przy ul. Parkowej.

■ Noc Świętojańska na Zielonym Dołku w ostatnią sobotę czerwca, przyciągnęła gromadę dzieci. Dobra pogoda, świetne miejsce i wyjątkowy klimat pozwoliły na swobodne zabawy dzieci. Wieczorem zaczęła się zabawa dla dorosłych i trwała do późnej nocy. Mamy nadzieję, że podobne imprezy będą równie udane.

nawet dla nowej, postalinowskiej władzy. Wincenty Stys zmarł 21 kwietnia 1960 r., w młodym wieku naukowca, mając zaledwie 57 lat. Dla Tyńca Małego zrobił bardzo wiele, właśnie dzięki sprowadzeniu tu mieszkańców Husowa i Cierpiska. Niemal połowa potomków tynieckich osadników, dzięki wytrwałej pracy i zaangażowaniu dla dobra wspólnego, do dzisiaj przyczynia się do rozwoju miejscowości, utrwalaniu kultury i tradycji dla wzmocnienia lokalnej tożsamości. Rada Sołecka wsi Tyniec Mały, na swoim posiedzeniu w dniu 22 czerwca 2023 r., postanowiła wystąpić do władz Gminy o nadanie nazwy tynieckiego ronda DK35, imieniem „prof. Wincentego Stysia”.

NASZ
TYNIEC MAŁY

Stowarzyszenie Nasz Tyniec Mały
55-040 Tyniec Mały, ul. Świdnicka 6
KRS: 0000410453
tel. 71 366 66 98
tel. 71 311 80 19
www.tyniec-maly.pl
Redaktor: Janusz Gargala
kom. 693 988 019
janusz.gargala@wp.pl
nr konta: 10 9575 0004 0000 5955 2000 0010